

Polska jest najważniejsza

PROGRAM MOJEJ PREZYDENTURY

Janusz Korczak



LUBLIN, 09.06.2010

Polska jest najważniejsza

PROGRAM MOJEJ PREZYDENTURY

Janusz Karzyski

Czerwiec 2010

Polska nie może być podzielona. Polska taka nie będzie! Polska potrzebuje tych ze wsi i tych z metropolii, tych z Wielkopolski i tych z Podlasia, żarliwych katolików i tych, którzy poszukują, tych z prawicy i tych z lewicy. Polska potrzebuje wszystkich kobiet i wszystkich mężczyzn. Polski wystarczy dla wszystkich!

Grażyna Gęsicka, Poznań 2010

Szanowni Państwo!

Już niedługo będziemy wybierać Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Proszę Was, drodzy Państwo, o poparcie mojej kandydatury.

Jako polski polityk zawsze pragnęłam jednego: **żeby Polska była silna i niepodległa, uczciwa i nowoczesna**. Tak było, gdy jako premier kierowałam rządem w bardzo dobrych dla Polski latach 2006 i 2007. Tak było i jest zawsze, odkąd działam w polskiej polityce. Ten sam cel chciałbym realizować jako Prezydent Rzeczypospolitej, korzystając z uprawnień, jakie daje głowie państwa Konstytucja. Będę to czynił w poczuciu odpowiedzialności i pokory, jakiej uczył nas niedawne doświadczenia.



Od ponad 20 lat nasze państwo jest znów **niepodległe i demokratyczne**. Droga, którą w tym czasie przebyliśmy, dla wielu była znaczone trudnościami i wyrzeczeniami, ale otworzyła przed nami nowe możliwości. Dzięki mądrości i pracy swoich obywateli Polska jest już innym krajem. Nadal jednak są w naszym państwie takie rzeczy, które musimy naprawić. Trzeba usuwać to, co krępuje naszą wolność, godzi w nasze poczucie sprawiedliwości, spowalnia rozwój Polski i ogranicza korzystanie z jego owoców przez wielu obywateli.

Do naczelnych wartości naszej kultury należy prawda. Na **wierności prawdzie** chciałbym oprzeć swoją prezydenturę. Dziś

potrzebujemy przede wszystkim prawdy o tym, co w naszym kraju nie działa jeszcze tak, jak byśmy chcieli. Znając tę prawdę i głośno o niej mówiąc, można wypracować dobre rozwiązania w najważniejszych dla Polski sprawach. Właśnie wokół nich musi toczyć się narodowa debata. Prezydent powinien do niej zachęcać i dbać o to, aby **wszyscy mieli w niej równe prawa**. Przede wszystkim zaś powinien bronić wspólnego dobra oraz inicjować pożądane zmiany.

Jako prezydent będę zabiegał o to, aby działania władz były nastawione na **rozwiązywanie problemów, którymi żyją ludzie**, na mądre podejmowanie wyzwań, przed którymi stoi nasz kraj. Polska polityka nie może niewolniczo kierować się taką czy inną doktryną, bo żadna doktryna nie jest w stanie objąć całego bogactwa życia ani zastąpić zdrowego rozsądku i doświadczenia. Wszystkie pomysły, jak poprawić nasze zbiorowe życie, muszą być poważnie brane pod uwagę bez względu na to, czy przychodzą z prawa czy z lewa, od partii rządzącej czy od opozycji, od polityków czy od obywateli politycznie niezangażowanych.

Deklaruję **gotowość współpracy** z parlamentem, rządem i opozycją, ze związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców, z różnymi środowiskami społecznymi na rzecz rozwiązań dobrych dla naszego kraju. Musimy zakończyć szkodliwą polsko-polską wojnę na slogany, epitety, miny i gesty, a przejść do odpowiedzialnej pracy dla kraju. Spierajmy się, ale w rzeczowej i spokojnej atmosferze, o pomysły i projekty, które będą najlepsze dla Polski.

Wobec rządu chciałbym być **prezydentem wspomagającym, ale i wymagającym**. Będę interesował się tym, czy rząd ma programy rozwiązywania ważnych dla obywateli i państwa problemów i czy programy te są realizowane. Wymagając od innych, będę wymagał także i przede wszystkim od siebie. Przekonanie, że Polska jest najważniejsza, będzie mi towarzyszyć zawsze.

Polskie państwo jest naszym wspólnym dobrem. Chcemy być z niego dumni.

Nasz Naród może rozwijać się dzięki temu, że ma **swoje państwo – Rzeczpospolitą Polską**. Chociaż nie wszystko zależy od instytucji państwa, to jednak jest ono ważnym, pod wieloma względami najważniejszym gwarantem naszej narodowej tożsamości i spójności, naszej wolności i naszego bezpieczeństwa, nowoczesnego rozwoju kraju. Również instytucje **społeczeństwa obywatelskiego**, oddolnie tworzone przez wolnych ludzi, mogą prężnie działać tylko wtedy, gdy instytucje państwa stoją na straży reguł uczciwego życia społecznego, wolności jednostki i sprawiedliwości. Między siłą i spójnością państwa a żywotnością społeczeństwa obywatelskiego nie ma sprzeczności. Chciałbym, aby te dwa wymiary naszego życia zbiorowego wzajemnie się dopełniały.



Nasza Ojczyzna może i powinna być krajem **nowoczesnym, solidarnym i bezpiecznym** dla wszystkich swoich obywateli. Krajem, z którego każdy z nas będzie dumny i z którym będą liczyć się inni. Zależy to przede wszystkim od jakości naszego państwa, od zdolności wszystkich jego instytucji do spójnego działania na rzecz rozwoju i rozwiązywania codziennych problemów, od ich odpowiedzialności wobec obywateli.

Jestem przekonany, że naszą szansą jest **połączenie nowoczesności z tradycją**. Polska musi być krajem nowoczesnym. Dla innego nie ma miejsca we współczesnym świecie. Jednocześnie musi być mocna swoją tradycją. Powinniśmy pielęgnować pamięć historyczną, swój dorobek kulturalny i ojczysty język, zachować szacunek dla sprawdzonego modelu rodziny i innych wartości, które budowały nasz Naród. Dumni z tego, że jesteśmy Polkami i Polakami, będziemy szybciej unowocześniać swój kraj.

Ojczyzna moich marzeń to Polska nowoczesna.

Nowoczesna Polska to kraj, w którym **szybki i zrównoważony rozwój gospodarczy** pozwoli nam osiągnąć poziom życia zbliżony do dobrobytu w krajach Europy Zachodniej. Aby tak było, potrzebny jest wysiłek naszego państwa w wielu dziedzinach.

Musimy nadrobić zaniechania w budowie i modernizacji dróg i autostrad, linii kolejowych i lotnisk. Inwestując w **infrastrukturę transportową**, tworzy się warunki inwestowania w innych dziedzinach. Polska będzie nowoczesnym krajem równych szans dla wszystkich, gdy dobre drogi i regionalne koleje połączą ze sobą wioski, miasta i metropolie, a dla mieszkańców miejscowości oddalonych od dużych miast wydatnie skróci się

czas dojazdu do pracy, szkół, uczelni, instytucji kultury, placówek ochrony zdrowia.

Polska jest jedna, dlatego rozwojowi wielkich miast powinien towarzyszyć rozwój mniejszych i średnich miast oraz terenów wiejskich. Nie można przeciwstawiać metropolii reszcie kraju. Polityka rozwoju musi łączyć, a nie dzielić.

Nowoczesna Polska to kraj, w którym polscy przedsiębiorcy, przy bardziej **przyjaznym systemie prawnym i podatkowym**, będą więcej inwestować i tworzyć więcej miejsc pracy. Obecnie duża część przepisów, również tych, które wynikają z prawa unijnego, wpływa na wzrost kosztów prowadzenia przedsiębiorstw i zmniejszenie ich konkurencyjności. Zamiast podnosić podatki, należy je skuteczniej pobierać i ograniczać szarą strefę. Musimy to robić poprzez sprawny aparat skarbowy oraz jasne i stabilne prawo podatkowe.



WARSZAWA, 22.05.2010

Polityka rozwoju gospodarczego powinna zakładać, że **wszystkie formy własności** mają do spełnienia istotną rolę. Ważny jest dynamicznie rozwijający się sektor prywatny, ale należy zachować także własność państwową, szczególnie w branżach wrażliwych z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju i zaspokajania podstawowych potrzeb obywateli. Państwo musi bowiem mieć w swoich rękach środki niezbędne do realizacji polskich interesów. Dotyczy to zwłaszcza energetyki, przemysłu obronnego, przerobu podstawowych surowców. W tych branżach, a także w sferze usług komunalnych nie jest potrzebna pośpieszna i nieprzemyślana prywatyzacja.

Proces prywatyzacji powinien być bardziej **przejrzysty i poddany demokratycznej kontroli**. Nie może być tak, że Sejm i opinia publiczna dowiadują się o sprzedaży przedsiębiorstw o strategicznym znaczeniu już po fakcie. Nie możemy dopuścić, aby polskie przedsiębiorstwa, które dziś są własnością Skarbu Państwa, podzieliły w przyszłości obecny los polskich stoczni.



LUBLIN, 09.06.2010

Zrównoważony rozwój to także godzenie celów gospodarczych z ochroną środowiska naturalnego. Nasz kraj potrzebuje **nowoczesnej polityki ekologicznej**. Powinna ona łączyć zachowanie cennych walorów ojczystej przyrody oraz zapewnienie zdrowego środowiska pracy i wypoczynku z potrzebami rozwoju cywilizacyjnego. Elementem polityki ekologicznej powinna być racjonalna regulacja stosunków wodnych.

Jeśli chcemy, aby Polska się rozwijała i była zamożna, musimy budować **gospodarkę i społeczeństwo oparte na wiedzy**. Nie dokonamy tego bez dobrze wykształconych obywateli. Naszą wielką szansą jest to, że połowa młodzieży w wieku studenckim kontynuuje naukę w szkołach wyższych. Pod tym względem jesteśmy w światowej czołówce i musimy to należyście spożytkować. Jednocześnie stoimy przed koniecznością stopniowego, ale szybkiego **zwiększania nakładów publicznych na edukację i badania naukowe**, tak aby osiągnąć co najmniej poziom zbliżony do średniej w Unii Europejskiej. Warto podjąć szeroką społeczną dyskusję nad kształtem ustroju szkolnego. Potrzebne są bowiem rozwiązania sprzyjające bardziej efektywnemu kształceniu i wychowaniu, poprawie funkcjonowania polskiej szkoły.

Musimy stawiać na **innowacje w gospodarce i szeroko rozumianym zarządzaniu**. Innowacyjności powinny sprzyjać programy kształcenia, mechanizmy doboru i awansowania kadr, organizacja i finansowanie nauki oraz system podatkowy. W każdym wieku i na każdym etapie społecznej aktywności – od nauczania przedszkolnego, poprzez wyższe studia, aż po różne formy kariery zawodowej – Polacy powinni być nagradzani za odwagę myślenia, pomysłowość i inicjatywę.

Trzeba **eliminować przyczyny opieszałości w działaniu urzędów i sądów**, jakiej doświadczają nie tylko przedsiębiorcy, lecz także obywatele w swoich sprawach osobistych. Szybszemu i rzetelnemu załatwianiu spraw powinna służyć **informatyzacja**

odpowiadająca najlepszym światowym standardom, a także dbałość o **profesjonalizm i najwyższy stopień odpowiedzialności kadr**. Funkcje, z którymi wiąże się decydowanie o sprawach obywateli, należy powierzać wyłącznie osobom kompetentnym i sumiennym, życzliwym wobec ludzi i rozumiejącym ich potrzeby.

Nie będzie nowoczesnej Polski bez **nowoczesnej wsi**. Poprawa warunków życia jej mieszkańców nie może polegać na tym, że będą się przemieszczać do miasta pod ekonomicznym przymusem. Dlatego musimy pomagać lokalnym samorządom w budowie wodociągów, urządzeń kanalizacji sanitarnej i dróg, a także w upowszechnianiu dostępu do szerokopasmowego Internetu. Rolnikom potrzeba dobrej polityki rolnej, zapewniającej **stabilność i opłacalność**. Ważnym zadaniem polskich władz jest doprowadzenie do **zrównania dopłat bezpośrednich** dla wszystkich rolników w UE; nie mogą one być dla naszych rolników niższe od tych, z jakich od wielu lat korzystają rolnicy w Europie Zachodniej.

W budżecie naszego państwa należy zapewnić środki potrzebne do realizacji zadań, które są domeną **krajowej polityki rolnej**. Chodzi o doradztwo rolnicze, dopłaty do paliwa, ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt, wspieranie postępu biologicznego w produkcji roślinnej i zwierzęcej, konserwację urządzeń melioracyjnych i wiele innych działań na rzecz rolnictwa. W sprawach systemu rolniczego ubezpieczenia społecznego trzeba umiejętnie wykorzystywać atuty, jakie ma on z punktu widzenia strukturalnych i pokoleniowych zmian w rolnictwie, a nie zapowiadać jego zasadnicze zmiany.

Nowoczesność ma wiele wymiarów, nie tylko materialny. Polska ma wszelkie dane po temu, aby **być krajem liczącym się w świecie w sferze kultury**. Publiczne wydatki na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego muszą być pod szczególną ochroną. Ich wzrost powinien towarzyszyć wzrostowi gospodarczemu. Trzeba budować sale teatralne i koncertowe tam, gdzie ich brakuje. Naszą ambicją powinno być częste organizowanie

liczących się w świecie imprez kulturalnych. Musimy dbać o to, aby coraz powszechniejszy udział obywateli w różnych formach aktywności kulturalnej szedł w parze z wybitnymi, znaczącymi w skali międzynarodowej osiągnięciami artystycznymi.

Zasadą **rozwoju polskiego sportu** powinna być swoista piramida: aktywność sportowo-rekreacyjna o charakterze masowym, następnie sport szkolny i młodzieżowy, wreszcie sport wyczynowy. Państwo ma pomagać w powstawaniu nowych obiektów sportowych we wszystkich regionach naszego kraju oraz sprzyjać rozwojowi kadry trenerskiej i instruktorskiej. Spodziewany sukces organizacyjny Euro 2012 powinien być wykorzystany do ubiegania się o **organizację letnich igrzysk olimpijskich** w jednym z polskich miast.

Polsce potrzebne są **publiczne media elektroniczne**, które powinny być tak prężne i dobrze wyposażone, jak jest to w innych krajach Unii Europejskiej. Media te powinny tworzyć ważną przestrzeń rozmowy o najważniejszych dla kraju sprawach, kultywować narodowe tradycje oraz współtworzyć i upowszech-



LUBLIN, 09.06.2010

niać, także ponad granicami naszego kraju, nowe wartości kultury i atrakcyjny obraz Polski. Trzeba więc zdecydowanie odwrócić tendencję do osłabiania polskich mediów publicznych.

Chciałbym być prezydentem Polski solidarnej.

Zaradność i odpowiedzialność każdego za los własny i rodziny są cechą wolnych ludzi. Zarazem społeczeństwo musi być solidarne, **aby każdy mógł czuć się u siebie** i był odpowiedzialny za wspólne dobro. Problemy codziennego życia, które mają wymiar zbiorowy, muszą być rozwiązywane zbiorowym wysiłkiem. Kto znajduje się w trudnej sytuacji bez własnej winy, musi liczyć na pomoc. Tylko solidarna Polska będzie nowoczesna i bezpieczna.

Władze muszą jak najszybciej **wyprowadzić system ochrony zdrowia z obecnego stanu zapaści**. W sferze polityki społecznej nie ma dziś ważniejszego i pilniejszego zadania. Każdy, bez względu na stopień zamożności, musi mieć pewność, że



MAŁOPOLSKA, 07.06.2010

w razie potrzeby otrzyma **pomoc medyczną bez kolejek i na właściwym poziomie**. Wymaga to zwiększenia wydatków publicznych na ochronę zdrowia co najmniej do 6% produktu krajowego brutto. Wymaga to także zachowania publicznej własności w sferze opieki zdrowotnej, bez obowiązkowego przekształcania publicznych szpitali i przychodni w spółki prawa handlowego. Nie możemy godzić się na rozwiązania, które prowadziłyby do podziału pacjentów na zamożnych i takich, których nie stać na leczenie. Prywatne placówki medyczne mogą powstawać, w oparciu o prywatny kapitał, obok publicznych zakładów opieki zdrowotnej, ale nie mogą ich zastępować.

Polityka prorodzinna nie może być pustym hasłem, lecz musi przekładać się na konkretne rozwiązania w różnych dziedzinach prawa, w systemie podatkowym, w działaniach samorządów i instytucji państwowych. Należy np. podjąć prace nad nowymi przepisami podatkowymi uwzględniającymi liczbę dzieci w rodzinie i wypracować formułę wspólnego rozliczania się rodziców z dziećmi. Trzeba wprowadzać coraz lepsze sposoby **wspierania rodzin** i tworzyć bardziej **przyjazny klimat dla rodzicielstwa**. Potrzebne jest, między innymi, poszerzenie dostępu do przedszkoli i żłobków. Warto dokonać w tym celu weryfikacji zadań własnych samorządów i sposobu finansowania tych placówek.

Do najważniejszych zadań solidarnego państwa należy **ograniczenie bezrobocia**. Aby skutecznie poprawić sytuację na rynku pracy, potrzeba nowego podejścia do polityki społeczno-gospodarczej. Dlatego tak ważna jest polityka rozwoju. Jednocześnie należy usprawnić system pomocy w znalezieniu pracy, między innymi poprzez wdrożenie takich rozwiązań jak internetowy urząd pracy czy niepubliczne agencje pośrednictwa pracy.

Prawo pracy powinno być **przyjazne zarówno dla pracowników, jak i pracodawców**, kształtować społeczną solidarność w miejscu pracy i współpracę partnerów społecznych. Instytucje państwa muszą skuteczniej niż dotychczas pilnować, aby prawo

to było przestrzegane, aby strona silniejsza nie próbowała lekceważyć lub obchodzić jego przepisów.

Zaufanie i solidarność buduje się poprzez dialog. Ważną inicjatywą byłoby zawarcie **umowy społecznej między pracodawcami, związkami zawodowymi i rządem**. Dotyczyłaby ona z jednej strony głównych kierunków rozwoju naszej gospodarki, a z drugiej – zabezpieczenia interesów szerokich grup pracowniczych.

Młodym ludziom musimy **pomagać w ich starcie życiowym**, aby zakładali rodziny nie na emigracji, lecz we własnym kraju. Tutaj powinni mieć **dobrze opłacaną pracę i możliwość uzyskania mieszkania**. Jako prezydent będę pilnował, aby każdy nowy rząd przedstawiał program rozwiązywania problemów mieszkaniowych polskich rodzin i był rozliczany z jego realizacji.

Nie można godzić się z nierównością **szans edukacyjnych dzieci i młodzieży**. System oświaty musi umożliwiać solidną edukację i rozwój talentów wszystkim, bez względu na pochodzenie, miejsce zamieszkania i poziom zamożności rodziców.



WARSZAWA, 01.06.2010

Musimy pamiętać o **ludziach, którym bez ich własnej winy żyje się gorzej** niż innym. Trzeba skuteczniej pomagać rodzinom i środowiskom, które same nie potrafią wyrwać się z biedy. Więcej naszej solidarności potrzebują osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji i ci, którzy się nimi opiekują. Świat zna przecież sposoby rozwiązywania podobnych problemów.

Trzeba skutecznie **pomagać ofiarom klęsk żywiołowych**, takich jak ostatnia powódź. Nasza solidarność musi towarzyszyć tym ludziom nie tylko w czasie, gdy nagle dotyka ich nieszczęście. Władze muszą im skutecznie pomagać przez cały czas potrzebny do tego, aby mogli stanąć na nogi i powrócić do normalnego życia.

Pragnę Polski, w której każdy czuje się bezpiecznie.

W sprawach bezpieczeństwa osób i mienia oraz bezpieczeństwa naszych granic i urządzeń użyteczności publicznej musimy **być mądrzy przed szkodą**. W planowaniu i konkretnych działaniach już dziś trzeba uwzględniać także skrajnie niekorzystne scenariusze – nawet takie, które wydają się mało prawdopodobne i których pragniemy uniknąć. Nowych bolesnych lekcji tej prawdy dostarczyła nam katastrofa smoleńska i tegoroczna klęska powodzi.

We współczesnym świecie **bezpieczeństwo i jego zagrożenia mają niejedno oblicze**. Wymaga to działań na różnych płaszczynach. Część problemów bezpieczeństwa ma wymiar międzynarodowy – globalny lub regionalny. Musimy zabiegać o ich rozwiązywanie jako członek NATO i Unii Europejskiej, w naszych relacjach ze Stanami Zjednoczonymi i innymi mocarstwami, a także z naszymi najbliższymi sąsiadami.

Nasze bezpieczeństwo militarne zależy od naszych powiązań sojuszniczych, ale również od **zdolności obronnych**

naszej armii. Trzeba zrobić więcej dla jej modernizacji. Środki, które łożymy na obronę narodową obecnie, są niewystarczające. W miarę wzrostu gospodarczego musimy przeznaczać na ten cel więcej.

Trzeba usprawniać wszystkie służby, które odpowiadają za **ochronę naszych granic, bezpieczeństwo na polskich drogach, zwalczanie przestępczości i korupcji.** Modernizacja Policji i służb z nią współpracujących będzie wymagać nakładów. Wydatki muszą być racjonalne, ale nie można oszczędzać kosztem bezpieczeństwa. Jako prezydent będę opowiadał się także za utrzymaniem Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Bezpartonowa walka z korupcją to walka o równość szans w życiu gospodarczym i w polityce, to jedna z ważnych inwestycji w nowoczesny rozwój naszego kraju.

Musimy zapewnić Polsce większy stopień **bezpieczeństwa energetycznego i bezpieczeństwa systemów informatycznych.** W dzisiejszych czasach te wymiary bezpieczeństwa są nie mniej ważne niż bezpieczeństwo militarne.

W ostatnim czasie pojawiła się szansa większego zróżnicowania źródeł energii, z których korzysta Polska – i tym samym poprawy naszego bezpieczeństwa energetycznego – za sprawą ewentualnego **pozyskiwania gazu z łupków skalnych** (gazu łupkowego). Strona techniczna i finansowa wymaga jeszcze dobrego rozpoznania, ale już dziś obowiązkiem naszego państwa jest podjąć tę sprawę i uczynić ją jednym z najważniejszych priorytetów.

Nie możemy zapominać o **bezpieczeństwie finansów publicznych.** Wymaga ono, aby wspólne środki wydatkowano odpowiedzialnie i efektywnie, aby system wczesnego ostrzegania eliminował możliwość kryzysów podobnych do tych, które wystąpiły w innych krajach. Jeszcze raz pragnę podkreślić, że musimy **zachować w rękach polskiego państwa przedsiębiorstwa,** które mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa naszego kraju.

Najwyższy już czas, aby nasze państwo poważnie zajęło się **bezpieczeństwem w dziedzinie hydrologii**. Z jednej strony Polska należy do krajów w Europie o najbardziej odczuwalnym niedoborze wody. Z drugiej strony co pewien czas nawiedzają różne rejony naszego kraju katastrofalne powodzie. Przy każdej kolejnej powodzi okazuje się, że od czasu poprzedniej klęski zrobiono niewiele, aby uniknąć szkód w przyszłości. Jako prezydent będę oczekiwał, że rząd przedstawi szczegółowy program bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Będę wspomagał wszystkich, którzy przyczynią się do rozwiązania tego problemu.

Budujmy dobrą pozycję Polski w świecie.

Jako prezydent uczynię wszystko, aby nasz kraj miał **dobrą pozycję w stosunkach międzynarodowych i w Unii Europejskiej**. Pod tym względem jest jeszcze wiele do zrobienia. Do-



świadczenie ostatnich pięciu lat uczy, że nasi partnerzy liczą się z nami wtedy, gdy sami znamy swoją wartość i potrafimy zabiegać o swoje. Szanując zdanie innych, musimy **przedstawić bez kompleksów własne argumenty** i na tej podstawie dążyć do uczciwego porozumienia.

W minionych latach pokazaliśmy, że Polska jest **krajem otwartym na świat w najlepszym tego słowa znaczeniu**, gotowym do dialogu i wdrażania międzynarodowych standardów, jeśli służy to naszemu rozwojowi i bezpieczeństwu oraz sprzyja współpracy wolnych ludzi. Tą drogą powinniśmy iść dalej.

Ambicją naszego kraju powinien być **udział Polski w grupie G20**, skupiającej najważniejsze pod względem ekonomicznym państwa świata. To na jej forum zapadają obecnie istotne ustalenia dotyczące światowych finansów i światowego ładu gospodarczego. Do udziału w tym gremium predestynuje Polskę wielkość naszego produktu krajowego brutto oraz fakt, że mamy największą gospodarkę w Europie Środkowo-Wschodniej.



KUBALIN, 16.06.2010

W Unii Europejskiej powinniśmy zdecydowanie postu-
lować **więcej solidarności wszystkich państw członkow-
skich**. Wzajemne rozumienie potrzeb konieczne jest zwłasz-
cza w dziedzinach mających bezpośredni wpływ na warunki
pracy i jakość naszego codziennego życia. Dotyczy to bez-
pieczeństwa energetycznego, rozwoju gospodarczego i re-
gionalnego oraz polityki rolnej. Polska, szóste co do wielości
państwo członkowskie Unii, ma prawo mówić o tym zarówno
we własnym imieniu, jak i w interesie innych narodów. Także
tych naszych najbliższych sąsiadów, którzy pragną, aby ich
państwa zostały przyjęte do UE.

Nasz kraj musi coraz lepiej wykorzystywać możliwości, jakie
daje nam członkostwo w Unii. Trzeba kontynuować dzieło zapo-
czątkowane przez śp. minister Grażynę Gęsicką. Rozumiała ona,
że **jak najpełniejsze korzystanie z funduszy europejskich** dla
szybkiego i zrównoważonego rozwoju Polski wymaga istnienia
sprawnego systemu, w którym uczestniczą instytucje rządowe,
samorządy, organizacje pozarządowe i przedsiębiorcy.

Należy ustanowić taki sposób naszego udziału w pracach
Unii, aby jej istotne decyzje prawodawcze, wiążące nasze wła-
dze i naszych obywateli, **uwzględniały racje i interes nasze-
go kraju, miały demokratyczne umocowanie i były zgodne
z polską Konstytucją**. W tym celu nasz rząd powinien wypra-
cowywać stanowisko, jakie Polska zajmuje na forum unijnym,
we współpracy z Sejmem, Senatem i Prezydentem Rzeczypos-
politej. Należy więc ustanowić w naszym państwie procedu-
ry decyzyjne i kontrolne podobne do tych, które przyjęły inne
państwa członkowskie po podpisaniu Traktatu z Lizbony. Przy-
czyni się to do wzmocnienia naszej pozycji w Unii.

Pamiętajmy też, że udział państwa w tej wielkiej i skomplikowa-
nej strukturze, jaką jest Unia Europejska, ma charakter „sieciowy” – wy-
maga **skoordynowanego wysiłku** polskich władz różnych szczebli,
naszych przedstawicieli w różnych instytucjach unijnych, a także in-

stytucji współpracujących z unijnymi agendami. Na „boisku” polityki europejskiej musimy umieć grać w jednej polskiej drużynie zawsze wtedy, kiedy chodzi o nasz interes narodowy.

W drugiej połowie roku 2011 Polska będzie sprawować **przewodnictwo (prezydencję) w Radzie Unii Europejskiej**. Ten zaszczytny obowiązek przypadnie naszemu państwu po raz pierwszy. Będzie to doskonała okazja, aby pokazać Polskę z najlepszej strony – jako kraj wielkiego dziedzictwa historycznego i kulturalnego, atrakcyjny turystycznie, tworzący dobre warunki do inwestowania. Polskie przewodnictwo da nam także możliwość wprowadzenia do porządku dziennego spraw najważniejszych z punktu widzenia naszego kraju, takich jak bezpieczeństwo energetyczne oraz rozszerzenie Unii o nowe państwa członkowskie. Jako głowa naszego państwa chciałbym pomóc w dobrym przygotowaniu i sprawnym przeprowadzeniu takiej prezydencji.

Mając na względzie dobro Polski, jej nowoczesny rozwój i bezpieczeństwo, będę działał na rzecz **rozwoju współpracy w wielu dziedzinach** ze wszystkimi sąsiadami naszego kraju, a także z wieloma państwami w Europie i świecie, z którymi łączą nas wspólne wartości, cele i interesy.

Nie ma rozsądnej alternatywy dla **porozumienia z narodami i państwami**, z którymi nasze stosunki były obciążone tragicznymi konfliktami. Ich przyczyną były różne formy polityki panowania nad światem, sfer wpływów, dyktatu silniejszego. Droga do pojednania prowadzi przez **prawdę, uczciwy dialog i budowanie wzajemnego zaufania popartego faktami**. Z tej drogi nie wolno zawrócić.





PŁOCK, 21.07.2008



www.jaroslawkaczynski.info

Materiał KW kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Jarosława Kaczyńskiego.
ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa